

Stop! Wypalaniu traw

Nadal panuje przekonanie, że wypalanie traw powoduje szybszy wzrost roślinności. Jest to nieprawda! Każdego roku wiosną widać jak ogień sieje spustoszenie, a duże połacie łąk i zarośli są wypalane. Osoby wypalające trawy nie zdają sobie sprawy, że ich działanie jest niezgodne z prawem, stanowi zagrożenie dla ludzi, przyrody i może doprowadzić do gwałtownego pożaru.

Wypalanie traw jest niedozwolone również z punktu prawnego. Za łamanie tego zakazu grożą sankcje karne w postaci grzywny albo aresztu. Oprócz wspomnianych kar rolnikowi, który wypala trawy mogą grozić dotkliwe sankcje ze strony Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ponieważ nieprzestrzeganie zakazu wypalania traw powoduje redukcję dopłat bezpośrednich, a w skrajnych przypadkach pozbawia całkowicie rolnika tych środków.

Panuje przekonanie, że wiosenne wypalanie traw jest związane z usunięciem niezebranego, suchego odrostu z poprzedniego roku, którego wypalenie poprawi żyzność gleby, zniszczy chwasty oraz zwiększy kolejny plon siana. Nie jest to prawdą ponieważ: Wypalanie traw nie poprawia jakości gleby, a w znacznym stopniu obniży wartość plonów. Wypalenie wierzchniej warstwy gleby - próchnicznej pociąga za sobą obniżenie jej wartości użytkowej nawet na kilka lat. Zahamowane zostają również naturalne procesy rozkładu pozostałości roślinnych, dzięki którym tworzy się urodzajna warstwa gleby. Ogień hamuje asymilację azotu z powietrza oraz procesy gnicia pozostałości roślinnych, które tworzą urodzajną warstwę gleby.

Każdy pożar jest tragiczny w skutkach dla całego ekosystemu – zniszczona zostaje nie tylko warstwa życiodajnej próchnicy ale giną również zwierzęta, owady, ptaki. Pożar może przenieść się na obszary zadrzewione, lasy. Ofiarami tych pożarów są też ludzie i zabudowania.

Pamiętajcie również, że strażacy zaangażowani w akcję gaszenia pożarów traw w tym samym czasie mogą być potrzebni do ratowania życia i mienia ludzkiego w innym miejscu.

Stop! wypalaniu traw.